

CURRENTA

Zbiór kurrend konsystorza  
Przemyski bisk. łac. drukowanych od roku p.  
1841 – 1863 inclusive.

Ks. Józefa Trukowskiego  
Prof. Teologii pastoralnej  
1867.

Biblioteka Jagiellońska



1002816755



224987

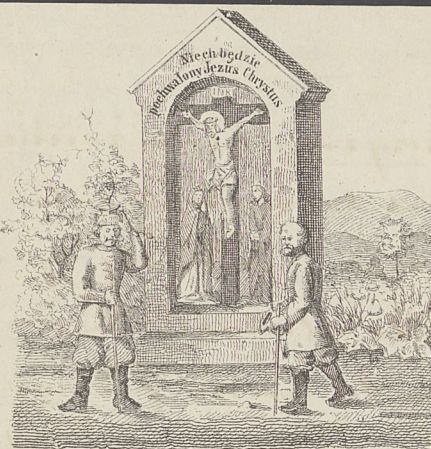
IV

6551



III czas.

MF 3017



Na wieki wieków Amen.

Prochamy Was. Józefie!

Opozniłem się do Was z odpowiedzią na te.  
elone mi pytania, bo jestem tutaj w polskim  
ruchu społecznym a chciałbym przyjaźnie  
nieprzekłoniem inteligencji i wyobraźni i głębi  
duchowości i koniecznie przeprowadzić Kręgi,  
co wy się uciekacie wiele myślenia, ale Wasze się  
o to nieabgelnie potrzeba. Odezwnięcia moje na.  
słyszcie:

1. W sprawie o nowe odprawy, wzmiemka o przeno-  
szeniu onych na Niedzielę była. Przypominam  
sobie, iż tłumaczone przeniesienie istniejąca przed-



Siem praszę, aby w kłopotliwym czasie prze-  
szedł do obchodzenia odpustów ipsa die. - Re-  
ferat tej sprawy powołany był w aklauz koncy-  
liowicki. Właściwie referował, nie prawnik. Leż-  
prawdnie w tej mierze podanie do Prymasa o od-  
puszczanie świąt, o których za pierwszym  
razem o to nie proszono, ja wyrobitem i pierwszy je-  
stem, że w moim referacie powód ten znajduje się.

2. Pisemnego polecenia do prawników obchodzenia  
odpustów w uroczystości Państwów był. Wskazuje  
się. L. Przybicki nie wydat, lecz wiem z pewnością  
że przy kładzie sposobu a mianowicie na wi-  
stach kanonicznych, obchodzenia rzeczonych odpu-  
stów natężał, a może nawet przy starożytności  
bożnich odpustowych pisemnie polecał. Nad tym  
w naszej diecezji obchodzenie ipsa die stało się  
prawniczym faktem.

3. W słownych broniach ad decernendum wydawanych  
było raczej ipsa die, a w tym względzie na-  
widzicie różnicę, może ta nie bronia słodkawa.  
L. Przybicki wstąpił z tej sprawy słownej  
prawniczym przeniesieniem na Niekieł polski  
i słusnie utrzymywał, że w takim razie prawn-

stwa odpustów nie obciążano.

4. Wskazywał ogólnego zdanie i praktyki wypracowa-  
nej w świąt Państw. Eusebius incumbit obligatio  
audiendi sacrum et ferendi a laboribus. - Wtem  
utwierdza mnie do ostateczności, że według bulli Be-  
nedikti XIV Docuit, die 30. Januarii 1751. quod si  
festum patroni in aliquem diem jejuniis inderit,  
etiam jejuniis ad precedentem diem transferri." I

tego czasu, że festum patroni solemnibus equipa-  
ratum. - Fakt że nas w tych dniach roboty uciąż-  
szelkie i trudne parzawa się do obowiązków stuka-  
cia. -

Wynagrodzić się tym spróbem wdzięki mojej naj-  
lepszemu wiedzy z włożonego na mnie zadania, dono-  
szę, że intencja Państwa do Maria a może i której  
zabowi, gdyż zetracenie Państwa konstanty i zgłębie-  
nie, a nie mnie daj Boże! niepotrzebnie, nawet  
pięć ludzi obłą. Imięna tu nie zastawiać.

W. Płynny prośbom już nie przyjmuję. - Ja leżę  
anomal dążyłem zebrać, a prędy jakiż znowu mam  
pro uszy. - Wskazywał mając wiele konstantów.



23/1. 867.

[illegible]



La nps s' 2<sup>o</sup> Merina przywiozła  
dokładnie się bytka w sam dzień  
Merina a to na mocy Breve Stoi-  
cy Apostolskiej otto 19 Augusta 1851.  
w którym wyrażenie Stoi: A ppi-  
mis Vesperis usque ad occasum So-  
lis hujus diei, si hoc et hoc ege-  
sint plenariam indulgentiam con-  
cedimus. Do roku 1850 Stolica Apo-  
stolska takie fauultas dawata  
na 10 lat bytka, zaś od tego roku  
wyrażenie Stoi, Dignitibus per-  
petuis futuris temporibus vali-  
dum. Dnia 2<sup>o</sup> drukowane i p-  
sane Kuranty Konary chorakie  
de anno 1851 ale problem względem  
żadnego rozporządzenia nie znala-  
tem. Do roku 1826 Swiat 2 odpu-  
stami potaione po parafian obit-  
dono ipse die. Od roku zaś 1826  
wyroto rozporządzenie przez Sijp-  
X<sup>o</sup> z Biskupa Łakoskiego wydane

nakazujące uwiecznić i na najbliż-  
szą Niedzielę przenosić. Tak się so-  
bito do roku 1848 to jest do miesien-  
graniczmy. Do miesienin panoscy  
any a 12 obywateli od czasu wydania  
nwoych Breve dla wozy kłkink  
podwotow in perpetuum vacaturis  
(1851) i od wprowadzenia Konkord-  
u, metkory Dleban jedni samow-  
ja wola, drugi cyk utnie cy-  
piernie ad hoc cze do fity.  
Biskupa Wierchlejskiego do-  
skowy porowanie odprawa i jass  
w sam dzień przy padajacy, usocy  
Stoi 2 odpustem potaione.  
Juni zaś plebani zachowuja do tego  
czasu rozporządzone w r 1826 prak-  
tyki, przenosze uwiecznić i  
odpuat na najbliższe niedziele.  
Ci okatni kapłani kein się zastan-  
ja że rozporządzenie w roku 1826



wydane przenosić unyżył na  
niedzielę, do tego czasu wypraszam  
dnym okolicznikiem pro Diecerzji  
szczerym nie rozbato odwołane  
Hiedawerkeru w Salzburger Kirchen  
blatt cyklatem Dekr. S. Congregacji  
sibum: Vchikun abfektum cum  
indulgentiis in Dominicum Fran  
ferre. Wielkie prawdy X. Profes  
wyraźnie w Diecerzji naszej w tym  
względnie wielkie panuje niejedno  
znacznie, a ja dodaję nie byle jak  
względem ale już wieloma innymi  
względami. Ja sadzę że się trzeba  
względami. Do Dekr. Chorochoicy  
koniecznie powinniśmy się zwrócić  
Apostolskiej nawiązać i siebie  
drugich. Wie obywateli, lew  
to powinno być 2 góry natury  
na inaczej nie będzie ładny; ka  
dy będzie robotę według swego wi  
dzenia. Długo potem raz i drugi  
Mito mi jest przy tej aprobacie wy  
nawie. Dr. Professorowi moje uszan  
owanie. Frater Daniel et Ecclesia  
unensis Vos salutat. —

Staromasto dnia 19, 1886.

Wielmożny Panie Profesorze  
Dobrodzieju.

Odebrański list Pański, a wyerz.  
dawczy z niego wyerznie odpisanie  
i przystąpiła Kurandy Konognotowskiej  
dnia 20. Maja 1886. Nr. 926. Wyerzcej z  
premieriemie Święta Patrona Pa  
falego na Niedzielę, prosięszam  
z przyjemnością odgromiędzieć wy  
erznie Pańskiemu jak owożuje.  
Ustaje pod Lit. e, w wyerz wyerznie  
Kurandzie opierne dostronie. —  
Na boku stoi łeżi: De translatione  
Parochialis S. Patronorum ac Situ  
larium Ecclesiarum Parochialium.  
Ustaje zaś sam pod Lit. e, tak opierne:  
Quoniam super transferendis Parochia  
libus S. Patronorum ac Sicularium  
Parochiarum Parochialium unarum ad  
ceas indulgentis in proximam diem  
Dominicam a S. Sede Apostolica dis  
pensatis seu facultas oblineri prius  
debuit, eque per nos impetrata est  
Nulla jam habetur. Ideo in Pa  
chis in quibus haec translatio locum  
habebit informandis erit propulsum  
fidelis quod festa haec cum indul  
gentis iusta § 3. Sectionis 1ma in pro  
ximam diem Dominicam transferantur  
et non amplius die cadenti, sed ab hinc  
proximo die Dominica celebrabuntur.



idque vigore benignae revolutionis Sacrae  
Sedulium Congregationis die 10.<sup>to</sup> Maji  
anno 1825 datae. Ut autem sentio  
"coris Nostro consistere proficit in  
"quibus Ecclesiis, Parochi, alibi  
"translatis Testorum cum Judul  
"gendiis non veniet omnibus earum  
"Testoribus cujusvis tituli in un.  
"gulus praesentibus ut mediis hibus  
"Decanis respectivo officio Nostro  
deferant.

A Consistorio Epali r. l. Praemissis die  
20. Maji 1825 Joannes Eppus. M. B. m. l.

Sym sporebem myriaxatem & a  
radunia vestigis myriaxia Can.  
stiego & wroclka gotowoscia  
Dietkujaz & a myriaxia pny sorpo.  
er. Sym novym roka proce pny  
jz i odemie nagsceciore myri  
ma wroclkaich pomyslnooci  
oraz zapewnienie grandionego  
pracunku a powarania & Mto.  
sym roztaje ciere & a obiectnicy  
wobistego widzenia.

Prochaneho Ms. Profesora  
Dobrodzieja amirony Fluga  
A. Balochi

Ch. A. Panielczom i Grodeckiemu  
Smolinskiemu Schodnkiem i A. Kleer  
Kowalskiemu najgorzecciejare i ktory  
owiadryc placze.



# I A N A N T O N I

DE

P O T O C Z K I

z BOŻEY, I STOLICY APOSTOLSKIEY ŁASKI

BISKUP PRZEMYSLSKI O. F.:

AUSTRYACKIEGO ORDERU C. K. LEOPOLDA KAWALER  
S. TEOLOGII DOKTOR.

WSZYSTKIM WIERNYM DYECEZYI NASZEY w CHRYSTUSIE NAM MIŁYM

*Ogłaszamy porządek Nabożeństwa w Kościołach Parafialnych Dyecezyi Przemyślskiej  
ob. łac. zachowywać się mający.*

## I.

### Przepisy ogólne.



#### § 1.

Jeżeli jest zamiarem tych przepisów, aby w sprawowaniu publiczney czi Bożey nowo-  
ści jakie wprowadzać, ale tylko przez nie rozkład i porządek nabożeństwa od da-  
wna używanego, iustawami kościelnymi upoważnionego stanowi się, tym końcem,  
aby we wszystkich Parafialnych Kościołach jednolitość zwykłego w dniu świętalm i  
powszednie chwalenia Boga sposobu, zachowaną była; aby publiczne nabożeństwa kościelne, co do  
czasu i czasu nie do szczególnych każdemu miejscowi zwyczajów, ale do ogólnego na całą Dyecezyję  
urządzenia, stosowane były.

#### § 2.

Oprócz dni Niedzielných, Świętą, które w naszym kraju przez cały ciąg roku uroczyscie obcho-  
dzone być powinny, są następujące: — Nowy rok, czyli Święto Obrzezania Pańskiego. — Świętych  
czech Królów. — Oczyszczenie N. Maryi Panny, czyli Gromicznicy. — Zwiastowanie N. Maryi Pan-  
ny. — Zmartwychwstanie Pańskie czyli Wielkanoc, Niedziela i Poniedziałek. — Wniebowstąpienie  
Pańskie. — Zesłanie Ducha Świętego, czyli Zielone Święta Niedziela i Poniedziałek — Bożego Cia-  
ła. — SS. Apostołów Piotra i Pawła. — Wniebowzięcie N. Maryi Panny. — Narodzenie N. Maryi  
Panny. — S. Michała Archanioła Patrona Provincyi naszej. — Rocznicą poświęcania Kościoła która  
wszędzie w Niedzielę trzecią miesiąca Października obchodzić się zwykła. — Wszystkich Świętych —  
Niepokalanego Poczęcia N. Maryi Panny. — Narodzenia Pańskiego. — Świętego Szczepana. Te dni  
również jak Niedziele święcić, to jest Mszy S. i Słowa Bożego słuchać, nabożnie obchodzić, i wstrzy-  
mywać się od pracy obowiązku nas przykazanie Kościoła S.

Są zaś inne dni, które lubo święcić niewinniśmy, wymaga jednak pobożność Chrześcijańska, a  
byśmy je modlitwą i pamięcią naszą przed Bogiem uczcili szczególnie, i nabożeństwa nasze z Kościel-  
nymi łączyli. Takie są Niedziele ostatnia, lub dzień kończącego się roku dla złożenia dziękczynienia  
Bogu za odebrane dobrodziejstwa w zeszłym roku, a uproszenia nowych w następującym. — doroczny  
obchód urodzin Nayaśn Monarchy. — Popielec, jako dzień zaczynającego się wielkiego postu, to jest  
czasu pokuty. — Wielki tydzień amianowicie ostatnie trzy dni przed Zmartwychwstaniem Pańskim  
jako poświęcone pamiętce poniesionej śmierci przez Pana naszego Jezusa Chrystusa dla zbawienia na-  
szego. — Dzień S. Marka i dni Krzyżowe, które z processyami obchodzone bywają, aby Bog urodza-  
niom ziemi błogostawili racyli. — Oktawa Bożego Ciała dla uczczenia Boga przyniesionego w Najswięt-  
szym Sakramencie Ołtarza. — Dzień Zaduszny przeznaczony pamiętkom oiarom i modlom za dusze  
zmarłych. — Nakoniec czas 40godziennego nabożeństwa, i Patrona każdego Kościoła, pod którego jest  
wzwyżaniem.

#### § 3.

Święta Patronów Kościołów miejscowych, które nie są zliczby tych Święt które, jako się rze-  
kło, uroczyscie obchodzone być powinny, od tąd z dozwolenia S. Stolicy Apostolskiej, nie w tym  
dniu powszednim, którego przypadają, chybaby w Niedzielę przypadły, ale zawsze na Niedzielę następ-  
pu-



piącą, co do Uroczystości co do wystawienia Najświętszego Sakramentu Kazania śpiewu, jeżeli jest dozwolony, przenoszone będą. Gdyby zaś taka zachodziła przeszkoda, lub Niedziela mierni Świętów przedniejszym zajęta była, tedy na drugi po tej Niedzieli przeniesie się, o czem lud wierny publicznie uwiadomiony zostanie. Przeniesienie to zaś, ani Mszy, ani pocierzom Kapłańskim miejsca nieodmienia, a w sam dzień przypadającego Święta Msza śpiewana odprawiona być może.

#### §. 4

W tych Kościołach, w których przy uroczystości ŚŚ. Patronów miejscowych żmocy przywilejów od władzy Kościelnej nadanych, rocznie 40. godzinne Nabożeństwo, odprawiać się zwykło, tam Świąta takowe obchodzone będą w ten dzień w którym przypadają. Tam szczególniej, gdzie z przyczyny cudownego Obrazu, lud pobożny w sam dzień Święta zwrócił się zgromadzać, przeniesienie tak i często pnie uskutecznione być powinno, aby zachowanie przepisów, których się trzymać scisie należy, nie obrażało pobożnych chęci ludu.

#### §. 5

Pod czas mianey homilii, lub Kazania, Msze odprawiać się niepowinno, i w przypadku, gdyby przed skończeniem Mszy rozpoczęty, homilię; lub Kazanie miał wypadać, dać łaconość trzeba, aby dzwonienie i mówiacemu Kapłanowi i słuchającemu ludowi nieoczyliło przeszkody.

#### §. 6

Ilekolwiek w ciągu tych przepisów, co do rozkładu czasu Nabożeństwa każdego, czas zimowy i letni wspomniany będzie, czas zimowy od S. Michała do S. Wawyciecha, a czas letni od S. Wawyciecha do S. Michała rozumieć się ma.

#### §. 7

Aby każdy Kościół parafialny dwa przynajmniej egzemplarze Książki krótkiej tytuł: Książka zawierająca Modlitwy i Pieśni dla użytku parafialnych Kościołów mieć starał się, rzecz jest istotnie potrzebną; aby jedna była w rękach Kapłana, druga w rękach Organisty, lub kierującego śpiewem ludu, znajdowała się.

### II.

*Przepisy nabożeństwa dla Kościołów Parafialnych Diecezji Przemyślańskiej w samym Przemyśle i innych Cyrkularnych Mieściach, iako też w Miastach Jarosławiu i Brzozowie*

#### §. 1

W każdym parafialnym Kościele, w Miastach wymienionych w dnie Niedzielne i Świąteczne, będzie Msza ranna zstosowną homiletyczną nauką, i Msza przedpołudniowa z Kazaniem zwyczajnem.

#### §. 2

Homilia, lub Kazanie zawsze w czasie Mszy Świętej po Ewangelii i Credo miewane będzie, i jako Homilia i jako Kazanie przynajmniej półgodziny trwać i napełnić z Kazaniem mówione być ma. Po Homilii w czasie Mszy ranney przepisane Akty i Modlitwy, to jest Akt wiary Nadziei i miłości, Akt żalu za grzechy, Modlitwy za Zwiernchość duchowną i Świecką z ludem mówione, a na końcu kilka pacierzy za dusze zmarłych zalecone do znówienia będą.

#### §. 3

Początek Mszy ranney, czyli pierwszey będzie w dnie o godzinie siódmej a w zimie o godzinie po ósmej. Msza przed południowa zaczynać się będzie przez cały rok o godzinie wpół do jedenastej. W Przemyśle w Kościele Katedralnym Msza ranna o godzinie szóstej; Msza przed południowa o godzinie dziesiątej wychodzić będzie.

#### §. 4

Pod czas Mszy ranney, Pieśni: Złobora upadamy i t. d. przy granii onychże na Organach, śpiewane będą tak jednak że celebrujący Kapłan zawsze czekać powinien zodprawieniem dalszey części Mszy Świętej, poki pieśń stosowna do poprzedzającej skończona niebędzie. Z tego powodu, jeżeliby Kapłan tych pieśni nieumiał, mieć je przed oczami powinien. W zimie tym sposobem skrócone być mogą, gdyby tego była potrzeba, aby pierwsze dwie strofy przynajmniej były odpiewane.

#### §. 5

Pod czas Mszy przed południowej gdzie choraleń muzyki niema, przepisane pieśni, przy granii na Organach śpiewane będą. Rządcom Parafii za największą zasługę poczytane będzie, gdy przytężają starania, aby pieśni, które pod czas Mszy Świętej śpiewać się powinny, głosem przyjemnym i zgodnym śpiewane były. Sprawdzić to łatwo można, dobrawszy kilka Osób płci obojczy zlepszym głosem, któreby śpiew zaczynały, kierowały, i utrzymywały.

#### §. 6

Zwykła podług Rytuału w parafialnych Kościołach przed Mszą wielką po pokropieniu ludu święconą wodą, czyli po Asperges processya po Kościele, lub Cmentarzu, zawsze w dnie Niedzielne przystępnością duchowieństwa, iako się przy Kościele znajduje, odbywać się z śpiewaniem pobożnem będzie.

#### §. 7

Gdzie dwóch, lub więcej jest Xięży przy Kościele, taki układ między sobą uczynić powinni, że by gdy jeden na Mszą ranną lub przedpołudniową, drugi miał homilię lub Kazanie. Po Kazaniu ogłaszają się zapowiedzi albo przypadające wygody Święta lub posty zapowiadane bywają, albo czynią się zalecenia ich Modlitwom, pa nieci i zachowaniu, takie, iako czynić wypada, i iako od rzędu do uczynienia ludowi są nakazane.



W każdym parafialnym Kościele, tak w Miastach powyższych wymienionych, jako i w innych tak w dniach Niedzielnich i świątecznych, jako i w każdy dzień powszedni, Msza pierwsza czyli ranna będzie Mszą błogosławieństwem, o którejbykolwiek godzinie podług różnicy letniego i zimowego czasu, odprawiona była.

Przy Mszy z błogosławieństwem następujący porządek ma być zachowany. — Naprzód przed Mszą S. czyni się ekspozycją Najświętszego Sakramentu wpuszcze. Kapłan zaczyna śpiewać wraz z ludem: Święty, Święty, Święty — Święty zawsze Święty i t. d. po czym daie się ludowi błogosławieństwo a po daném błogosławieństwie śpiewa się Nieopuszczaj nas Panie, i t. d. Wśród tej Mszy wychodzi Kapłan z Homilią, jak się wyżej powiadzało. Pod czas Mszy śpiewane bywają pieśni. Zpokorzą upadamy. Po skończeniu Mszy śpiewają się Supplikacje wraz z ludem a na końcu daie się błogosławieństwo, na błogosławieństwie zaś śpiewa się Boże Nieba i Ziemi i t. d. W czasie gdy się daie błogosławieństwo, największa cichota panować powinna jednakże melodia na Organach przygrywana być może. — Gdzie są szkoły parafialne, pod czas tej Mszy młodzież szkolna znajdować się powinna.

Msza S. z wystawieniem, zawsze przed wielkiem Ołtarzem odprawiać się powinna. Owszem dla Mszy każdej, która się odprawia, aby od wszystkich ludu słuchana była, nasyprzyszołsze i nasygodniejsze jest miejsce przed wielkiem Ołtarzem, chyba iżby szczególne jakie nabożeństwo, lub z powodu Święta przypadającego w ten dzień, że Msza do boczego Ołtarza wywieść wypadło. Gdy zaś Msza jest z wystawieniem, strzedz należy, aby wtedy druga Msza na bok niewychodziła, aby ludu od pierwszej nieodrywał.

W tych Kościołach, przy których się więcej znajduje Kapłanów, obowiązkiem ich będzie, po rzadkiem Msze Świętej w godzinach wyznaczonych odprawiać, ile można przed wielkiem Ołtarzem — Resztom czasów stosownie do wielkości znajdujących się Kapłanów, przy każdym Kościele, urząd konsystorski wyznaczać będzie czas i porządek odprawiania Mszy S. W powszechności zaś takie Msze wyznaczane są całe godziny, to jest naprzykład osamie Gody, lub osamie dziewięty; lub gdyby więcej znajdowało się Xieży, co pół godziny nie zaś otkładanie jakim powinny się zaczynać, aby lud na nie dogodnie mógł się zgromadzać.

W dniach Niedzielnich i świątecznych, po skończeniu Mszy przed południowej, w tych miejscach gdzie Sanctissimum znajduje się w wielkiem Ołtarzu, ludowi błogosławieństwo dać należy.

W czasie Adwentowym Msze nazwane Rorate podług przepisanych Kościelnych Obrzędów odprawiane będą, i w czasie których zachowa się to wszystko, co wyżej o Mszy rannej przepisane zostało to jest aby nauka Homiletyczna w czasie tej mianą i pieśni Zpokorzą upadamy, i inne śpiewane były.

W każdym parafialnym Kościele przez rok cały w czasie nawet szkolnych Wakacji nauka Katechizmowa po południu dawana będzie — Przed Katechizmem i po jego ukończeniu pieśń przepisana śpiewana być ma. Katechizm oprócz pieśni godzinę przynajmniej trwać powinien. Aby zaś i doroslejsi korzystali, przy końcu zwróci Katechizujący uwagę i mowę swą do doroslejszych i dla nich stosowne uczyni naukę.

Czas Katechizmowy nauki, naznacza się w powszechności, w zimie od godziny drugiej do trzeciej a w lecie od godziny drugiej do czwartej.

Po południowe Nabożeństwo w Katedralnym Kościele w Przemyślu dnia każdego; w innych zaś w Niedzieli i Święta odprawiać się będzie; które zaley natem, iż po wystawieniu Najświętszego Sakramentu wpuszcze będzie śpiewana pieśń: Święty, Święty, Święty i t. d. potem dane będzie błogosławieństwo z paszką. Późem będą mowione z ludem zgromadzonym. Litanie o wszystkich SS. ze wszystkimi Modlitwami wraz z modlitwą za Nasyań. Monarchie, za powszechnie potrzeby ludu. Po tych ukończeniu przepisane Akty i Modlitwy; 5 Oycze nasz 5 Zdrowas Marya i jedno Wierze, supplikacje, i błogosławieństwo nastąpi. Na końcu: Nieopuszczaj nas Panie, i t. d. śpiewać się ma. Podczas Litanii i śpiewów Kapłan przed Ołtarzem klęczy; mówiąc zaś Modlitwy po Litanii, stoi wniwawszy ostatnią Modlitwę: Wszelchogdy wieczny Boże Panie Oycze niebieszki spójrz na nas i t. d. podczas której klęczy.

W dniach sobotnich i w Święta przypadające N. Maryi Panny mowione będą zamiast Litanii o wszystkich SS. Litanie Loretanckie z modlitwami swemi, a reszta jak wyżej. Rozumie się, że i w czasie popołudniowego Nabożeństwa przepisane pieśni przy graniu na Organach śpiewane będą. Kapłan odprawiający to Nabożeństwo w Komży i stole znajdować się powinien.

Nabożeństwo popołudniowe w dniach Niedzielnich i Świątecznych wlecie o godzinie czwartej, a w zimie o godzinie trzeciej zaczynać się ma.

Nieszpory Choralne tylko pod czas większych Uroczystości, jakie w Rozdziale 1. w §. 2. wyrażone są odprawiać się będą; winne dni tylko w Kościele Katedralnym i w tych Kościołach zachowane będą, gdzie są fundowane. Przepisanego jednak popołudniowego nabożeństwa dla Nieszporów choralnych opuszczać nie można.







W czasie uroczystego obchodu rodzin Najświętszego Pana po mszy wielkiej kończyć się ma nabożeństwo hymnem S. Ambrożego, po nim modlitwą za panującego mówioną przez celebrującego kapłana, na koniec lud ma odspiewać pieśń stosowną Boże utrzymaj Cesarza i t. d.

W te dni niektóre większe uroczystości, jako to w dzień Bożego Narodzenia, Zmartwychwstania Pańskiego, Zielonych Świątek, Tytułu Kościoła, nadergodniejszą podaje się sposobność, pobudzić lud zgromadzony do miłosierdzia nad ubogimi, i w tych miejscach zwłaszcza, gdzie jest zaprowadzony instytut ubogich, zbierać między wiernymi jałmużnę.

#### §. 26

W wielki dzwon należy zdzwonić przed mszą z błogosławieństwem, przed mszą przed południową, i przed nabożeństwem popołudniowym, lub niecierpiąc, a to dzwonienie kwadransiem poprzedzić powinno zaczenie nabożeństwa, i przynajmniej trzecią część kwadransa trwać ma. Pomnieć nato należy, że gdy się czyni ekspozycja Najśw. Sakramentu, w monstrancyi zwłaszcza, ustawy obrządkowe kościelne wymagają, aby natym ołtarzu na którym jest wystawiony, 12 świec gorzało, a przyzwyczajenie pobożność kaze, aby wystawa izolobla okazała się świadcząca wiare naszą i chęć prawdziwą okazania czci zewnętrznej obecności w tym Sakramencie Boga. Do czego to należy, aby samymi zachować i winnych przestrzegać, powinność w przechodzeniu uklekania na oba kolana.

### III.

*Przepisy dla Kościołów parafialnych w miasteczkach i po Wsiach, i dla tak zwanych kapelanii lokalnych*

#### §. 1

W tych kościołach, przy których, oprócz Plebana kooperator się znajduje, we wszystkich niedzielach i świąt dwie msze parafialne podług powyższych przepisów, msza ranna, i msza wielka śpiewana, miewane będą.

#### §. 2

Na pierwszą mszę wlecie w pół do siódmej, a w zimie o godzinie siódmej w wielki dzwon należy dzwonić. Po przedzwonieniu zaś, które dłużej nad trzecią część kwadransa trwać ma, aż w pół godziny, to jest wlecie osiódmej, a w zimie w pół do osiem msza S. zaczynać się będzie. Równie przed mszą wielką i przed niecierpieniem popołudniowym nabożeństwem, pół godziny w przed dzwonić w wielki dzwon należy.

#### §. 3

Po przedzwonieniu rannem, ma się msza święta zacząć, kościelny organista, czyli kantor, intrzyna! Matutinum: od Plebana lub kooperatora zaintonowana, przy graniu na organach śpiewać będzie, agdy żaden intrzeźny odprawia, drugi słuchaniem spowiedzi zatrudni się.

Ranna ta msza będzie mszą z błogosławieństwem, uczyni się ekspozycja będzie śpiewana pieśń Święty, Święty, Święty i t. d. i da się błogosławieństwo. Podczas mszy lud śpiewać będzie: Zpokora upadamy tak jako się mówiło w rozdziale II. § 4, po ewangelii mówiona będzie na pamięć homilia, ponieważ czyczą się tylko Zdrowaś Marya i jedno Wieczerze. — Po skończonej mszy supplikacye i błogosławieństwo

#### §. 4

Msza wielka po odprawionem wśród Asperges i processyi w dzień niedzielne, o godzinie w pół do jedynastej, zaczynać się powinna; ani tej godziny rzadko kościół samowolnie odmieniać, spóźniać, lub poprzedzać, wolnym niebędzie. Na tę mszę o godzinie dziesiątej dzwonić się powinno. Zgromadzony lud przed zaczeniem Mszy świętej śpiewać będzie podług zwyczajów miejscowego, koronkę do Trójcy Mszy, przepisane pieśni przy graniu na organach, jak się mówiło, śpiewane będą. Oto się zaś najusiłniej starać należy, aby wszystek lud razem głosił dobrym i zgodnym, którego ton grający na organach utrzymywał ma, śpiewać mógł. Po Credo stosownie do czasu, okoliczności i potrzeby kazanie, czyli naukę na pamięć, z kazalnicy, najwcześniej pół godziny trwająca, mówiona będzie. Po niej ogłoszenie zapowiedzi, przypadającego w tygodniu święta, lub postu, nastąpi, i zawsze tak po homalii, jako i po kazaniu, kilka pacierzy za dusze zmarłych zalecone będą.

Gdy się skończy msza wielka, wystawi się Najśw. Sakrament w puszcę, potem nastąpi supplikacye, akty, modlitwy, i nabożne pieśni, między którymi szczególnie się zaleca pieśń: Przed oczy twoje, Boże. Potem wszystkiemu da się błogosławieństwo, i Anioł Pański odspiewany nabożeństwo ranne zakończy.

#### §. 5

W kościołach, przy których Pleban bez kooperatora zostaje, jedna tylko msza parafialna być może. Ta o godzinie w pół do jedynastej po przedzwonieniu w przed pół godziny, zaczynać się będzie. Jutrznia, czyli Matutinum, wlecie o pół do siódmej, a w zimie o siódmej zaczynać się będzie; która równie jak w §. 3 zaintonowana od Plebana, a od organisty czyli kantora grana na chorze, lub śpiewana być może. Po jutrzni lud zgromadzony powinien być zajęty śpiewaniem rozżanca, lub rozmaitych nabożnych pieśni, aby się nie rozchodził czas określany mszy świętej pożytecznie na chwale P. Boga przepędzać, na co Pleban ma dać baczenie, i tym czasem słuchać przystępujących do spowiedzi, i dla tego oddalać mu się z kościoła nie należy.

Przed Asperges i processyą niedzielną, będzie odspiewana pieśń przedkazanna, zaczynać się potem wcześniej przepisany szm śpiewana. Zpokora upadamy i t. d. tak jak jest względem mszy rannej przepisane.



pisano; to jest będzie wystawienie, błogostawieństwo, homilia, po homilii modlitwy, po mszy supplikacye, błogostawieństwo i na odpiewianiu: Anioł pański, nabożeństwo przedpołudniowe kończyć się będzie.

§. 6

Popołudniowe nabożeństwo wkaże niedziela i święto o godzinie trzeciej następujący porządkiem odprawi się. Po odpiewaniu pieśni do Ducha S. śpiewa przez gódnego marko katechizmowa którą na końcu katechizujący zwróci ku doroslejszym, istosowną do sta młodości. Po ukończonym katechizmie będzie wystawienie Najsł: Sakramentu wpuszcz, będzie śpiewana pieśń. Święty, Święty Święty, którą Pleban zaintonuje, będą mówione złudem litanie o wszystkich SS. z przyłączonemi modlitwami, tudzież z modlitwą za Nawaś: Monarchę i za powszechnie kraju pórzechy; potem przepirane wieczorne modlitwy, supplikacye błogostawieństwo, śpiew Nieopuszczaj nas. Panie i. t. d. i znowa Anioł pański popołudniowe nabożeństwo zakończy.

*To ułogi zamyka 1823. tak że katechizmowa co wpuszcz, i Święty - a data nie ty domowa po katechizmie Najsł. §. 7. Święty. Soboty.*

Wświęta uroczystsze, które są wyrażone w Rozdziale 1. § 2. będą niezapory grane zysal'mami łacińskimi, jak zwyczaj; po których jednak, jak przepisano w § poprzedzającym, Litanie, modlitwy, supplikacye i błogostawieństwo, jak wprzód, nastąpi.

§. 8

Wzamiarze, aby pasterze dusz, owieczki staraniu swemu powierzone poznali, i aby z odległych wsiów parafianie z nauki Chrześciańskiej pasterzów swych korzystać mogli, zwłaszcza tam, gdzie dla odległości i położenia korzystać z niej niemoga, będą obowiązani Plebani, lub kooperatorowie, do wsiów okolicznych parafii swojej kołębno do jednej po drugiej wyjeżdżać.

Dla osiągnięcia tego zamiaru stanowi się: Jeżeli przy parafialnym kościele jeden tylko kapłan znajduje się, ten w 4 zimowych miesiącach, Listopadzie, Grudniu, Styczniu i Lutym ekskursywy do wsiów swej parafii obowiązany niebędzie, ale jedynie w swym parafialnym kościele każdey niedzieli i święta naukę katechizmowa dawać będzie. Przez czas zaś innych 8 miesięcy, raz w swym kościele, drugi raz ile możności, w jedney ze wsi parafialnych, kolejną katechizować ma. *(Wiel. Decan. a 32 in albis ad 60. 55)*

Gdzie się znajduje kościół Grecko-katolicki, tam za porozumieniem się z Parochem miejscowym w tym kościele, czyli Cerkwi, gdzie zaś go nie ma, w innym miejscu przyzwolonym ekskursywy kapłan katechizm mówić może. Po nauce pięć pacierzy, i modlitwy przepisane powyżej z ludem odmówi. — Gdzie się dwaj kapłani przy kościele znajdują, tam jeden kapłan w swoim kościele katechizować będzie, drugi do jedney z wsi i przyłączonych kolejną ekskursyę uczynić może, i wszystko to, co wyżej powiedziano, zachowa.

Gdyby zaś trzech kapłanów przy kościele znajdowało się, tam nie tylko ekskursyę katechizmową po południu co niedziela dopełnione być mogą, ale oraz w wsiach odległych, a gdzie się kościół Grecko-katolicki znajduje, w święta, które w obrządku Grecko-katolickim są dniami powszedniemi wyjechać może rano do wsi odleglejszych, aby Mszę świętą i naukę katechizmową, porozumiewszy się o czasie z Parochem miejscowym, w kościele tegoż odprawił.

§. 9

W czasie trwającego czterdziestodniowego postu w dni niedzielne, nabożeństwo, po południowe natem zależeć będzie, iż po nauce katechizmowej, będzie wystawienie Najsł: Sakramentu, śpiewane pieśni passjonalne, po których kazanie do czasu stosowne nastąpi, i reszta, jak wyżej się mówiło.

Ist w niektórych parafialnych kościołach zwyczaj, iż w czasie wielkiego postu w pewne dni każdego tygodnia zgromadzać się parafianie na naukę o Sakramencie pokuty, i dla przygotowania się do odprawienia należyć wielkanocney spowiedzi, w innych zaś, nietylko dzieci pierwszy raz przystępujące do spowiedzi, ale i doroslejsza młodzież ma oddać jeden tydzień wyznaczony, dla odprawienia wielkanocney spowiedzi, do której nie wprzód przypuszczeni bywają, aż się Pleban o ich zdolności i usposobieciu przekona. Takowe chwalebne zwyczaje zachowane być powinny, i owszem gdzie ich nie ma, zaprowadzić się należy, bo usposobienie to, jednem jest z ważniejszych pasterza i z obowiązków

§. 10

Co się mówiło o nabożeństwie wielko-tygodniowym, w dzień żałobny w wielki piątek i w ostatnią niedzielę kończącego się roku, to, iż we wszystkich parafiach zachowaniem być powinno, stanowi się (Wszelkie inne nad porządkowe nabożeństwa, nieobjęte temi przepisami, bez wyraźnego zwierzchności kościelney zezwolenia, naysciśley się zabraniają.)

§. 11

Processya na uroczystość Bożego Ciała podług przepisów Rytuału nietylko koło kościoła, lecz w obwodzie nato obranego przyzwolonego miejsca, odprawiana będzie. Aby zaś pobliscy Plebani w czasie obchodu tę uroczystości mogli sobie wzajemne czynić posługi, wspólnie się porozumieć i ułożyć processya odprawiana była. Samo się zaś rozumie, że gdzie, w miastach, w których są parafialne kościoły, klaszory zakonników znajdują się, tam i wtędy processyi wszelką pomoc czynić, i processya swą na niedzielę w oktawie odłożyć, są obowiązani.

§. 12

W dzień S. Marka, i w dni krzyżowe, processya bądź do kościoła ob. gr. katolickiego, bądź do kaplicy, lub figury uczynioną będzie, a przy odprawianiu tę jako też we wszystkich obrzędach kościelnych, z powodu świąt dorocznie przypadających, ściśle przepisów Rytuału trzymać się należy

§



Co się powiedziało po wyżej o wystawieniu Najsław. Sakramentu w wielkim ołtarzu, o ekspozycji w monstrancyi, o konkluzyi czterdziestogodzinnego nabożeństwa, i wszelkie ogólne przepisy, które się do porządku parafialnych nabożeństw stosują, ma się rozumić, iż zachowane i tu być powinny iakoby wyraźnie wyszczególnione były

## IV.

## Przepisy dla Klasztornych Kościołów

## §. 1

Gdzie parafialne obowiązki i staranie dusz do klasztornych kościołów są przyłączone, tam te nie inaczej, tylko iak parafialne kościoły są uważane i nabożeństwa parafialne zupełnie do powyższych urządzeń stosować się powinny.

## §. 2.

Gdziekolwiek zgromadzenie zakonne choćby najmniejszy liczbą było złożone znajduje się, tam Zakonicy I. w dniu uroczystości większych, w które dla kościołów parafialnych odprawianie solennych nieszporów jest przepisane, w ustanowione godziny rano i po południu chór spiewać, bez natężenia jednak piersi, są obowiązani. gdzie winne zaś dni, pacierze, do których usławy zakonne ich obowiązują, w chorze razem zgromadzeni, głosem powolnym i wyraźnym, odnawiać są powinni.

## §. 3

Msza konwentualna o godzinie o tej każdego dnia zspiewanie o przepisanych pieśni przy granu na organach, zachowując stosowny do mszy rannej przepisy niewągn będzie —

W tych klasztornych kościołach, do których parafii przyłączonej niema, w dniu niedzielne i świątne pod czas mszy konwentualnej będzie dawane błogosławieństwo, i w ten czas wszystko zachować należy, co o mszy z błogosławieństwem ustanowiono

Co się zaś tyczy klasztorów mających przyłączone parafie, Msza z błogosławieństwem będzie odprawiana podług ustaw przepisanych powyżej dla parafialnych kościołów.

## §. 4

Święta zakonne mogą być obchodzone i do ludu w tym samym dniu, w którym przypadają, ale w ten czas msza spiewana tylko choralna i nieszpory bez kazania odprawiane być mogą. Gdyby zaś wypadło, aby uroczysta msza z kazaniem była miana, wtedy należy przypadające święto na niedzielę następującą odłożyć, i nabożeństwo w takie czas odprawić, aby lud nie miał o kazni oddać się od parafialnego nabożeństwa; to jest kazanie mieć o innej godzinie, a nie o tej, w którą w parafialnym kościele miewane bywa Święta jednak, z któremi są połączone odpusty, aby na niedzielę przeniesione wraz z odpustami być mogły, o pozwolenie wyższej zwierzchności duchownej prosić należy, dowolnie bowiem przenoszone być nie mogą.

## §. 5

W kościołach panien zakonnych znajdujący się kapłan, czyli oyciec duchowny albo sprawujący jego obowiązki, w dniu niedzielne i świątne obowiązany jest podczas mszy S. z błogosławieństwem o godzinie osmiej podług powyższych przepisów odprawiać się mający, mieć stosowną do czasu homiletyczną naukę z Ambony, z którejby nie tylko zakonnice, ale i świeckie panienki zwykłe w klasztorach znajdujące się, i czeladź klasztorna, duchowną korzyść odnosić mogły.

## §. 6

Nieszpory co dzieńne mawiane, a w święta uroczystsze spiewane będą. Po nich co do ludu, nastąpi wystawienie Najsław. Sakramentu w puszcze, od nowiej się litanie o wszystkich SS. z modlitwami, a Loretaniskie w święta Najsław. Maryi Panny, da się błogosławieństwo obecnemu ludowi, zachowując to wszystko, co w tej mierze jest przepisano.

## §. 7

Zachowywać się także powinno w klasztornych kościołach to, co o kazaniach w Rozdz. II. §. 2. co o ekspozycji Najsław. Sakramentu, co o konkluzyi 40 godzin. nabożeństwa dla parafialnych kościołów stanowi się.

## §. 8

Porzekać nigdy nie jest zamiarem władzy duchownej, przytłumić w zakonnych osobach ducha pobożności, ale chęcią jej jest, pomnażać go: przeto wolno im będzie i na potem do pomnożenia prawdziwej świętobliwości, duchowne ćwiczenia, i nabożeństwa od kościoła przyjęte prywatnie zachowywać, iak to spiewanie. *Salve Regina, Pange lingua, Siabai mater*, i. t. d.

J A N B I S K U P o: t:



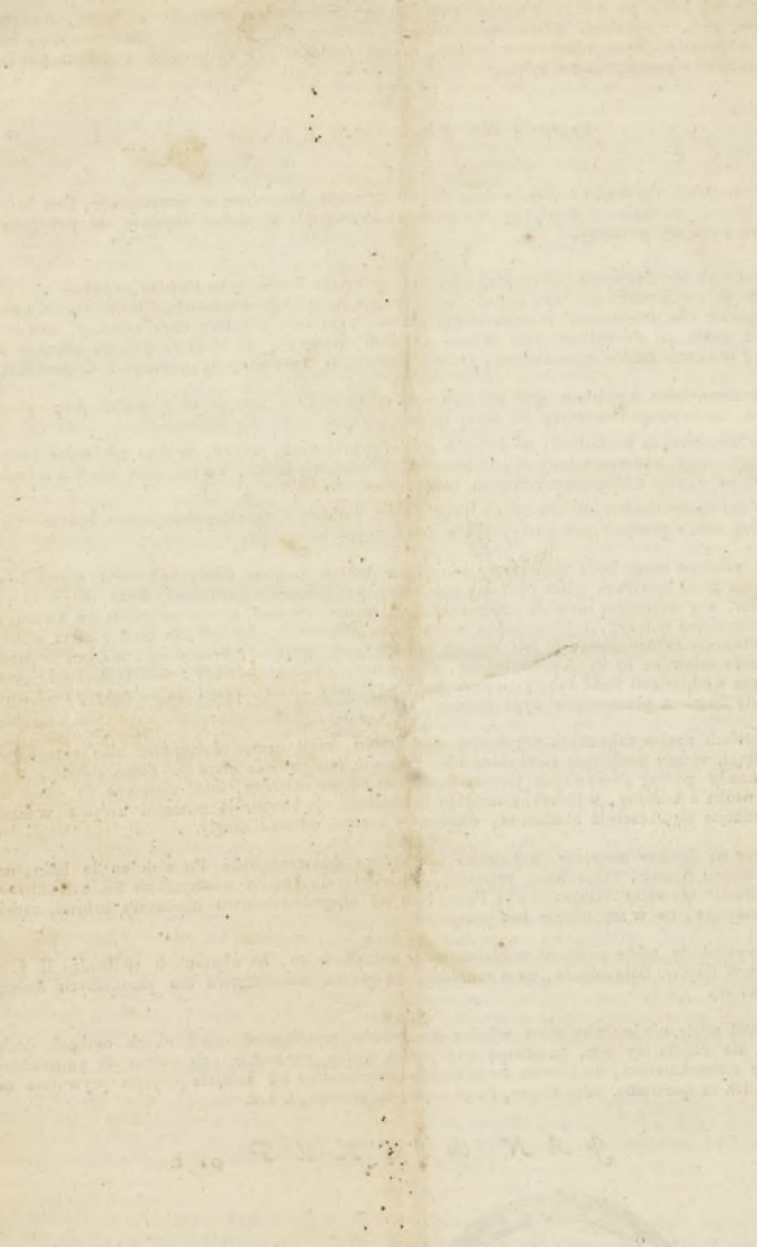
Z KONSZTORZA GENERALNEGO o: t:

w Przemyślu dnia 20 Maja 1826.

X. Szczęsny Skibiński

Kanclerz.







# I A N A N T O N I

DE

## P O T O C Z K I

z BOŻEY i STOLICY APOSTOLSKIEY ŁASKI

## BISKUP PRZEMYSLSKI O. L.

AUSTRYACKIEGO ORDERU C. K. LEOPOLDA KAWALER  
S. TEOLOGII DOKTOR.

WSZYSTKIM WIERNYM DYECEZYI NASZEY, w CHRYSTUSIE NAM MIŁYM, POKOY,  
i BŁOGOSŁAWIENSTWO PASTERSKIE!



Jako jedność w nauce, związku, i rządzie Kościoła Jezusa Chrystusa jest istotną oznaką prawości onego, tak iednostayność w obrzędach, modłach, i spiewach czci Najwyższego poświęconych, jest głównym tej iedności oboowiązkiem, i skutkiem. Pilne przeto od wieków w Kościele naszym na to baczenie miano. Zbory powszechne i Kraiowe, liczne ku temu celowi, przepisy stanowią.

Jedno ogólne zgromadzenie wiernych, na tyle podzielone ludów, różnych Kraiami, zwyczajami, i mową, zgodne jest wszędzie, i zawsze, w sposobie czczenia Boga, choć do szczególney każdego narodowości stosownym! —

Czas, który wszelkie karby prawa, i porządku rozwalnia, pilney bacznosci, chronienia od skazy i wznowienia chwalebnych ustaw, potrzebe wskazuje. Ten duch, ten zamiar jest odświeżonych dawnych parafialnego nabożeństwa przepisów, i nowego zbioru kościelnych modłów i spiewów które ku iednostaynemu i powszechnemu używaniu w Kościołach parafialnych Dyecezyi naszej Wam najmilsi Bracia! w Chrystusie podaliśmy. —

Bierzmy i stąd nowy powód przywiązania i wdzięczności dla pieczołowitości Oycowskiej owsze łacie poddanych swoich dobro, Nayaśnniejszego Cesarza i Króla Pana naszego Miłostiwego, który w naytroskliwszém swem staraniu, wszystkie potrzeby i potrzeby ludów od Najwyższej Opatrzności powierzonych panowaniu Jego, obejmować raczy. Jego to woli i urzędzenia jest dzieło. On sam w wysokiem swém świetle, którem Go Oyciec wszelkię swiatłości obdarzył, uznał tego potrzebę, On sam w swęty rządowej władzy, którą nieograniczona Moc nad mocami w rękę Jego złożyła, przywiesić je do skutku rozkazał, On sam w swęty niezrównany ludzkości, którą Bóg, co jest nieoprzehranym, dobroćliwości Skarbem, wylał w serce Jego, chciał nawet, aby te nabożeństwa parafialne do geniuszu narodowego stosowane były. —

Takowy to skład i zbiór pobożnych modlitw i pieśni Kościelnych odebraliście już najmilsi Bracia w Chrystusie! Są one po części albo bardzo dawne, i nie pomnych czasów w używaniu będące; albo na wzór tych utworzone. Jeżeli w niektórych postrzegacie zasze z potrzeby odmianny, to te poczynić doradzało powszechne dziś wykształcenie mowy oyczystey. Starożytny spiew nasz narodowy; » Bogarodzica « tak powszechnie niegdyś używany, za co dziś w zapomnienie poszedł? bo jego proste wyrazy, zgodne w tedy z prostym ięzykiem i obyczajami przodków, już teraz nie dla wszystkich zrozumiałe; nie mogły się zgodzić z okraszaniem, choć może nie lepszym, mowienia i myślenia dziś naszego sposobem. —

Ale gdy Wam, Bracia najmilsi! ten zbiór Świętych modłów i Pieśni, jako odtąd iedyny w parafialnych nabożeństwach do użycia publicznego przepisany, zalecamy; gdy Wam ogłaszamy porządek nabożeństwa, który odtąd nieodmiennie i na zawsze w kościołach parafialnych Dyecezyi Przemyskiej zachowywany być ma, niemożemy nieprzypadk próżby i napomnienia, podług zarlıwości, iako jest w zakonie Bożym, (a) iż słowa tylko próżny dźwięk maia, ani czci powinney Bogu nie stanowią. Bo ten będąc istnym duchem i prawdą, w duchu i prawdzie czci od nas wymaga. (b) Modlitwa, która Mu



nasze przedstawia potrzeby, która Mu pokorne dzięki składa, która win przebaczenia zehrze, Pień, która moc i dobrać Jego uwielbia, która mu chwale oddaje, i jedynie jak mówi S. Augustyn (b) na uczuciu duszy zależy, jeżeli nas nie ołny lepszemu, nie czyni nas wartymi tej łaski, o którą prosimy. W modlitwie, mówi człowiek językiem, nie ludziom, ale Bogu, i duchem mówi tajemniczo: Słowa są Pawła Apostoła. (d) Obyśmy zniżyli oraz rzecz mogli: modlić się będą Panu duchem, modlić się będą rozumieniem. Będą śpiewali duchem, będą śpiewali i rozumieniem » (c)

Nie przeto jednak i przyzwolito powierzchowność uważać Wszędy obojętną bydlmą. Skład ciała, zgodność głosu; porządek miejsca, niech będą duszy pobożnej, duszy czystej i pokornej, wyrażeni! — »

Nigdy dosć napomnienia i przestrogi dla ludu naszego, wielkiego zła, o winnych poszanowaniu Świątyni Pańskiej, będącej domem modlitwy, i domem Bżyny na Ziemi. — Nanki stosowane do wydarzeń szczególnych, wytykani inagany wad postrzeżonych, i budowanie własnym przykładem, wiecby daleko skutkują, niżeli gorliwa, o cześć Kościołów Pańskich w ogólności mowa. —

Nadużycie to jest, przeciwne dawnym Kościoła Chrześcijańskiego ustawom i zwyczajom: w prowadzeniu ławek, które tylko słubym, stać i klęczeć nie mogący osobom, niegdyś pozwolone były — Zmniejszać ich liczbę, niepowiększać, od ich zasiadania oduczać i wzbraniać nawet, gorliwy i roztropny Pasterz swym byż obowiązkiem zrozumie. —

Przyjemnym tonem i zgodnym głosem śpiewane kościelne Pieśni podnoszą ku Niebu i duszę i pobożne uczucia, wzniecają; są one najstosowniejszym do ducha i nanki wiary Chrześcijańskiej o wspólnem uczestnictwie modłów naszych, nabożeństwie. Cokolwiek rzecz swą ziający Organista, gdy sam poymie ton inoty śpiewu, łatwo może znaleźć sposobnych z dobrzym głosem i dobrą chęcią parafian kilku, którzy wyuczeni i wyprawieni, mogliby zchoru z pomocą organów, lub też nich, całego zgromadzenia kościelnego głosem kierować. Pożarki mogą być nieco trudne, ale rzecz raz dobrze w użycie wproszona, sama się z należytym staraniem utrzymać zdola — Już o zaprowadzeniu w wielu kościołach parafialnych Dycerzji naszej śpiewaniu w czasie świętej ofiary przez dobranych i wśród usposobionych chłopców i dziewcząt, z pomocą wyczeją. Oby chwałebne ku cześć Boga, ku przyjemności ludzkiej usiłowania jednych, były skutecznem zachęceniem do naśladowania dla drugich parafii pasterzów! Nie szczerze chęćmi trudnego niema.

W pierwszych zaraz chrześcijańskich Kościołach baczono na to, aby schodzą się na nabożeństwo pleć męzka i niewieścia, niemieszali się razem, ale osobne w kościele zajmowały miejsce. Trwa ten dobry zwyczaj gdzie indziej i dotąd, w wielu zaś parafiach zupełnie zaniedbany został. Wprowadzić by go powszechnie należało, a raz zaprowadzone, łatwo utrzymane będzie. Potrzebnymi ku temu jest środki, aby wnie święte zwiadcza, wchód do Kościołów nie być ciężkim drzwiami jak w wielu miejscach, ani tón bardziej nie przez zakryty, jak się zdarza, ale wielkimi drzwiami był otwarty » — »

Pożyteczny jest oraz rzecz mieć i na to uwagę, aby tak w czasie nabożeństwa, jako i w czasie nauki, dzieci i wyrośli, bliżej wielkiego Ołtarza stawali. — Tak łatwiej sprawowanie się ich w Kościele od pasterza, rodziców, i starszych postrzegane być może, tak łatwiej obrzędy Kościelne widzieć, łatwiej naukę słyszeć, i onez w pytniach i odpowiedziach powtarzać będą mogli. — Nie mając od starszych przeszkody, nie będą mieć oraz ze złych ich przykładów zgorznięcia. — »

Przyganiał Paweł Apostół niewiastom ukazującym się w świątyni Pańskiej w wytwornych strniach, z trefnionymi włosy. (f) Są i unas, co na tę zasługują przyganę; lecz w wielu miejscach, ile postrzegają się dzie. lud wiejski napomnianym byż raczej potrzebuje, aby schludniejszy i ochłodniejszy byż się starał, przynajmniej gdy się do Kościołów zgromadza. Wynaga tego uszanowanie świątyni, wzgląd na ludzi, wpływ na zdrowie a wprowadzona raz, choć przy ubogich odzieniach, ochłodzona czystość, w miydzie w obyczaj, i bardzo dobre do ich nawet powołanego obycia sięganie skutki.

Oby! schludny, choć skromny i często ubogi porządek w Kościołach; czystość daleka od najmniejszego zaniedbania i brudu; cudość i ochłodność aż do skrzętny, baczność, obywatelcy wszystko w ubiorach, bieliznie i sprzątkach kościelnych; pilne staranie w upiększeniu i przybraniu Ołtarzów aż do upodobania oczom ludziom, aby to mówić Bracia! nymiśi pomniało zbudowanie wszęego przykładu, jakie winniście dawać Parafianom swoim: Oby i dawano zachęt do nabożeństwa, który popoścnie, jako ludzie przez zmysły bierzemy! Nie Bóg m, mniśi szanowny Panz dziejów Kościelnych, » (g) potrzebuje Kościołów i światnie ale my. Jest ón zarówno na każdym miejscu przystojny, zawsze do » wysłuchania nas gotowy, lecz my nie zawsze w tym iestestny stanie, abyśmy z nim mówić mogli. » Proza. więc byłaby rzecz poświęcać pewne miejsca usłudze tego, jeżeli ich nieurzymujemy w takim porządku i stanie zely nas do pobożności wzbudzały. Jawni tego przykład i dawaj namy i doś » częsty przy zwykłym, w tych ostatnich czasach, około porządku Kościelnego niedbaństwo. W niedz » my ieno do Kościoła, który często tak iest nieochodzony, że nie ma gdzie uklękać; tak nieporządek » nych, że w nim ściany okopcone, obrazy opylone i podarte, świąty pokalezione, śpiewawcy: głosy nie » zgodne, organu tony ucho rażące; że nie wspomnę o gadaniach i śmiechach ludzi lekkomyślnych i » mało wernych. Bez wątpienia: snadniej byłoby modlić się z uwagą w polu, niż w takim Kościele. — » Przeciwny sposóbem znajdując Kościół i kształtnie zbudowany, ochodzony, spokojny, czysty, gdzie » według porządku lud się wygodnie mieści, gdzie Duchownictwo z wszelką skromnością służby swo- » ją i obrzędy sprawuje, nie ławnaz, iż tam każdego wzbudza się uwaga i gorliwość do modlenia się » nie tylko ustami, ale i sercem? — Ohi Bracia nymiśi, nie iestże to powiedziano o nas, o naszych Kościołach? —

Na was to, na waszę usilną chęć i pobożność, na waszém gorliwym staraniu, w pełnieniu obowiązków Pasterstwa, do którego, Bóg was powołał ku działaniu zbawienia bliżnich i poświęcenia dusz





dla chwały swojej (h) nie tylko najwyższą, ale nawet wszystko, w tym Świętym celu zależy Bracia najmilsi! Za wami ja ku Bogu wznoszę duszę moją, aby przystawała serca wasze w miłości swojej, a dufamy o was w Panu, iż co rozkażemy, i czynicie i czynić będziecie, (i) Świadkiem mi jest Bóg, iako pragnę was wszystkich we wnętrznościach Jezusa Chrystusa, i oto proszę, aby miłość wasza obfitowała w umiejętności i wszelkiem rozumieniu. (k) Niech tedy pokój Chrystusów przewyższa w sercach waszych, do którego też wezwani jesteście w jednem ciele. Niechaj słowo Chrystusowe mieszka w was obficie, z wszelką mądrością nauczając, i sami siebie napominając przez Psalmy, Pieśni i śpiewania duchowne. (l) A temu który mocen jest wszystko daleko obficie uczynić, niż prosimy, albo rozumimy według mocy, który w nas skutecznie robi, iemu chwala w Kościele i w Chrystusie Jezusie na wszelkie rodzaie wieku wieków. Amen. —

(c) Ep. ad Proc. — (d) I. Cor. XIV. 2. (e) Cor. XV. 15. (f) ad Tim. II. 9. (g) Fleury; Moeurs des pretr: Chr: C. 4. (h) i. Coll. III. — (i) Thess III. 4. — (k) Phil. I. 9. — (l) Col. III. 9.

J A N B I S K U P o: t:



Z KONSYSTORZA GENERALNEGO o: t:

w Przemyśle 20 Maja 1826.

X. Szczesny Skibiński

Kancierz.



100-100



THE NATIONAL GOVERNMENT OF

INDIA

MINISTRY OF

DEFENCE



# XIĄDZ MICHAŁ KORCZYŃSKI,

s. Teologii Doktor, z Bożej i Apostolskiej Stolicy łaski Przemyski  
Biskup,

Wszystkim wiernym tutejszemu Diecezji, łaska Wam i pokój od Boga i  
Pana Jezusa Chrystusa.

**P**odobają się, Najmilsi, Najwyższemu, który wedle wyroków swych niezbadanych osoby, ludy i państwa podwyższa iedne, gdy inne poniża, powołać mię do naczelnego pasterstwa nad tą starożytną, a sercu memu drogą wielce Przemyską owczarnią, przez wybór Nayaśniejszego Monarchy naszego Franciszka, toż przez przyzwolenie nań Oyca św. Grzegorza XVI.

Wczasach dla religii katolickiej i dla sług iey tyle przykrych, obeymuje ją z wielką nieśmiałością toudzieliwe, a przyznikaających iuż nieznacznie mych siłach przytrudne urządowanie. Znając owszem okoliczności tego biskupstwa, szczerze mówię, iż od złeyszych, kapłańskich, od literackich zatrudnień odrywam się z smutkiem, iż z zacisza spokojnego na większą widownię z trwogą się przenoszę. Niemasz bowiem dla biskupa, który sługą zupełnie nieużytecznym bydz niechce, chwil swobody i spoczynku wiele! Prace owszem, myśli, troski, starania duszę i ciało iego uciskają zwykłe. Powinien on pamiętać o swęy i tylu dusz wieczności, a przytęm mając wiele osób do opłacenia, wyżywienia, mając dobra i poddanych, niepuszczać też doczesności z oka. Potrzeba mu służyć wielum panom! Oczy wszystkich są nań zwrócone. Z wolnego człowieka potrzeba mu stać się sługą Jezusa Chrystusa, stać się wszystkiem dla wszystkich, by Bogu pozyskać wszystkich. Potrzeba mu wznieść się wyżej nad ludzkie mowy, sądy, nad krzyki nawet i hałasy, nad pociski, prześladowania, nad stratę wszystkiego, aby, gdy tego potrzeba, stanąć mężnie przy sprawie religii, obyczajności, porządku, przy sprawie Chrystusa, przeciw wiekowi złemu; przeciw hardości a niepowsściągliwości, przeciw plugactwom wieku tego. Słusznie ją sobą trwożę, zważając, co Bóg i Pan mój o Biskupach mówi, że mają bydz solą ziemię, światłem świata, mężami pobożności wysokię, obyczajności nieprzyganię, nauki gruntownę, kapłanami bez przygany, szafarzami tajemnic bożych, niegniewliwemi, nie opilemi, nie białcemi, nie chciwemi na zyski szkaradne, gości wdzięcznie przyjmującemi, dobroliwemi, trzeźwemi, sprawiedliwemi, świętymi, powściągliwemi. Trwożę ją sobą słusznie, zważając, iak znakomitych pasterzy miewała przez wieków cztery tuteysza katedra, mężów, co byli zaszczytem kościoła, chlubą narodu, poważani w kraiu i u cudzoziemców.

Jak tu nienależy sobą trwożyć, patrząc na brak wielki kapłanów w diecezji, na rozszarpanie szczupłego ich utrzymania nie w iednym mieyscu; na walące się w wielu mieyscach świątynie pańskie i plebańskie budowle, na potrzeby poddanych i upadek budynków! Potrzebaby wszędzie ratować, poprawiać, dawać, wspierać, ku czemu ani sił, ani czasu, ani środków niemasz, a do tego przyszliśmy na smutne i prawdziwie oplakane czasy, wśród których opadają raczē ręce miasto tego, żeby się dzieła trudnego iac miały.

Wśród przeszkód tylu przystępuję ją w pokorze do dzieła nowego, pokładając całą mą ufnosć w Bogu, dawcy wszystkiego dobrego, który mię razy kilka w dzieciństwie od życia odsądzonego przy życiu zachował, a osierociałemu w pierwszēy młodości, łaskawie zawsze znaydywać dawał, oyców i opiekunów, w ziomkach i w obcych, w duchownych i w świeckich, w mężach znakomitych, którzy się mym losem gorliwie trudnili. Oczekuję ją wszystkiego po Jezusie Chrystusie, Bogu i Panu moim, który przyrzekł pomoc swą Apostołom i następcom ich po wszystkie dnie, aż do skończenia świata.

*Psalm. 74, 9.*

*Rzym. II. 1.  
I. K. 9, 19*

*Gal. 1, 4.  
2. Piot. 2, 19,  
20.*

*T. I. 7 — 9.*

*Jak. II, 17.*

*Joa. 20, 20  
Mat. 20, 20.*



Wśród okoliczności tyle trudnych dodaję mi dalej odwagi: łaskawość Najjaśniejszego Naszego Pana, Rządów Jego wysokich, na których czele stoi Jego Królewiczowska Mość Ferdynand Arcyksiążę, mądrość, sprawiedliwość, troskliwość o dobro religii; sposób myślenia katolicki, co raz chwalebnie w dobrém postępujący dochowienstwa mego, które oddawszy mym usiłowaniaм sprawiedliwość, popierać te, spodziewam się, zechce; szanownego obywatelstwa tych królestw, płci nadewszystko drugiey, ludu naszego pobożność i szczerę do ś. naszey rzymsko-katolickiey religii przywiązanie; narodu naszego charakter łagodny, otwarty, szlachetny, szczerý; obywateли uprzejmość, gościnność, dobroćliwość, w pożyciu łatwość, iaką odznaczały się u nas od dawna nayıpierwsze nawet domy. Naymocnię mi zaś zaspakaia przekonanie nayıpełniejszy, że m nie na to powołany, bym zamiary ludzkie, wynalazki, baśnie iakie ludzkie, naukę świata popierał, lub miał opowiadać, lecz bym służył ewangelii, religii niebieskiey, religii boskiey, religii nayszczystszey, najswiętszey, nayszbawienneyszey, nad którą żaden rozum ludzki nie mógł wyższego pomyslić i podać. Religii, za pomocą której rodzaj nasz wywiedzionym został z ciemnoty, zepsucia i zguby, na wolność i do godności bożych synów; która opiekuje się człowiekiem od kolebki aż do grobu, ba przed poczęciem jeszcze i w wieczności samey; która niesie wszystkim światło, pociechę, uspokóienie, żywot, łaskę; tak możnym iak nędznym, tak młodym iak starym; tak zdrowym, iak chorym i umierającym, tak cnotliwym iak grzesznikom; która wszystko godzi, spaja, łączy, ziemię z niebiosy, terazniejszość z wiecznością, żywych z umarłymi, ludzi i aniołów z Chrystusem, a przezeń z Bogiem. Religii, przy pomocy której wiemy dopiero, co jest Bóg, co świat, co człowiek, co wieczność, gdzie nasza oyczyzna, gdzie nasze dziedzictwo nieśkazitelne, niewiedle, niemające końca.

Przełożywszy przed wami, w Chrystusie Naymilsi, obawy, troski i nadzieie moje, w dniu dla mnie tyle uroczystym od czegoż do was zacząć mam, jeżeli nie od tego, byście duszą i sercem byli złączeni z Bogiem, byście według woli Boga, żyli i umierali, byście się szczerze trzymali Jezusa Chrystusa, prawdziwego i iedyne go pośrednika między Bogiem a ludźmi, nauczyciela, mistrza rodzaju naszego, drogi do Oyca, światła i żywota dusz naszych! Jako wasz pasterz o to was proszę, o to zakładam: «Niedajcie się obłąkać ludziom!» Stóycie w wierze przodków waszych. Stóycie niezachwiani przy Chrystusie, który jest kamieniem węgielnym budowy naszego zbawienia. W utrapieniach i w uciskach przez Chrystusa uciekajcie się do Oyca, dawcy dobra wszelkiego, Oyca miłosierdzia i wszelkiey litości, który dobrze czyniącym, chociaż tutaj na chwilę uciśnionym, odda sprawiedliwość i nagrode.

Panowie i zwierchności wszelkie! Dopomagajcie wiernie dobrym dusz pastarzom w chwalebnych ich usiłowaniaх około nauczania, około utrzymania dobrych obyczajów ludu. Nieuszczuplaycie im dochodu pospolicie już nie wielkiego. Godzien jest pracownik każdy nadgrody. Oni, procz tego, że około waszych i poddanych dusz zbawienia pracują, przykładają się mocno do utrzymania beśpieczeństwa osób i majątków. Są przeto we wszechmiar wielce cchi godnemi. Przełożeni i Panowie, rządźcie po chrześciańsku niższemi, gdzie potrzeba upominając, naprawiając, strofując. Karząc łącznie z surowością miłosierdzia; z sprawiedliwością ludzkość i umiarkowanie; byście też sami znaleźli dla siebie łaskawego i miłosiernego Pana!

Rodzice, starsi, gospodarze bądźcie trzeźwemi, wstydliwemi, roztroptnemi, mcnemi w wierze, w miłości. Podeszłe niewiasty niech nie będą potwarliwe, niechay będą dobre; niech nauczają swe córki i młodsze panie, iak te mają mężę i dziatki miłować, iak mają byđz roztropne, czyste, domu pilnujące, dobroćliwe.

Wy młodzi, wy dziatki, idźcie za radami rodziców i nauczycieli, za dobreni przykładami starszych. Nieśluchajcie złych rad, rozumów przewrotnych; nie dufajcie tyle niedoświadczeniu waszemu! Obierzcie sobie zawód iakiś, zatrudnienie przywoite.

W tém trwajcie, tego pilnujcie. Boga się bóycie, kochajcie dobre. Od złego się odwracajcie, by się wam tutaj i w wieczności dobrze działo.



Maiętnieysi, udzielajcie ubogim proszącym was, co możecie z wesołością. Błogo temu, co baczy na potrzebnych i na ubogiego; bo w złym dniu Pan go też wybawi. Modlitwy i iałmużny nasze będą przed Bogiem wspomniane, uwolnią nas od grzechów, wybawią od wiecznój śmierci.

Rzy. 12, 8.

Psal. 40, 2.

Ap. 10, 31.

Tob. 4, 12.

Wy też ubożsi, odbierający wsparcie, umiście za dobrodziejstwa bydź wdzięczni. Niezazdroście maiętniejszym, bo wszyscy w Chrystusie bogatemi bydź możemy.

1 Kor. 1, 5.

P. 2, 13, 16.

Poddani słuchajcie waszych zwierzchności. Pomniście na to, iż z rozporządzenia boskiego bywały zawsze zwierzchności, domowe, kraiove, iako to: sędziowie, woiewodowie, królowie, co utrzymywały wewnątrz porządek i bezpieczeństwo, co ludy od nieprzyjaciół broniły. Kto się tym sprzeciwia, przeciw się Bogu samemu, grzeszy przeciw ludzkości, niweczy najlepsze panującego zamiary, wprowadza do kraju zamieszanie i niepokój, przymnaża wydatków i ciężarów; iątrzy umyśły braci przeciw braciom, cofa wstecz pomysłność własnego kraju. Czyńmy co chcemy, zawsze ludzie w pocie oblicza chleb pożywać będą. Zawsze ludzie będą pracować, iedni szczęśliwi, iak drudzy. Zawsze iedni będą maiętnieysi, drudzy ubożsi, trzeci nieszczęśliwi. Zawsze maiątek, rozum, zasługi, wymowa ziedniał iednym wziętość, im i dzieciom ich, drugim panowanie. Chcąc swego własnego i kraju byt poprawić, pracować, dorabiać się uczciwie należy, nie zaś obalać co istnieje, nie wydierać własność tym, co iey nabyli. Tylko przez religią, statek, pracę przychodziły domy i narody i przyiść mogą do dobrego bytu. Tylko nad domami i ludami, w których panują cnoty domowe i obywatelskie oparte o religią, zwykł Bóg okazywać nieskończone miłosierdzie swoje!

Rzy. 13, 1.

Rzy. 13, 8.

Gen. 3, 10.

Do małżeństw mówię, niechay te będą chrześciańskiem i a nie pogańskiem i. Mężowie niech milują żony, iako Chrystus umiłował swój kościół, uważając ie iako spółdziedziczki łaski. Wy też żony bądźcie we wszystkim, co iest uczciwe, chwalebne, mężom waszym poddane. Oboie spólnie dopomagaycie sobie. Oboie wytrwajcie z sobą aż do śmierci. Żony nie obracaycie starania całego około ozdób powierźchownych, około sztucznego trefienia włosów; przyozdabiacie się w skromność, w ducha spokojnego, w obyczaj nie skażone, w ufność w Pana Boga. Poświęcaycie mężów niewiernych, łagódźcie ostrych. Dał wam Bóg dziatki, nie wychowuyćieź tych w pieszczotach, ale w rostopnój karności, w pobożności i w boiaźni pańskiey. Jeżeli w młodociane dziatek serca pobożność i uczucia cnotliwe zaszczipiecie, wyda to, wierzaycie mi, prędzay lub późniay dobre owoce. Nieraz po obłąkaniach na śmiertelnay dopiery pościeli odezwiała się, ale odezwiała się przecie religia w popsowanych, ale w dobrze przez matki z młodu wychowanych dziatkach. Rodzice, umiście ukracać żywość, buyny dowcip dziatek. Wprawiaycie ie do posłuszeństwa, do pracowitości, do wytrwania przy iednym. Wdalszych latach nakłaniaycie ie do chwycenia się stanu, zatrudnienia pożytecznego, obowiazków kraiowych, lub służby w domach prywatnych.

Ef. 5, 25.

Ef. 5, 20

1 Pto. 3, 3

1 Pto. 3, 4

1 K. 7, 14.

Osoby stanu woyskowego, bądźcie obrońcami religii, monarchy, kraju, stróżami bezpieczeństwa, porządku, spokojności. Przystawaycie na swoim. Nikomu nie bądźcie uciążliwemi. Pomniście zaś, iż wprzód, nim pod świeckie zaciągnęliście się znaki, przyrzekliście służyć po chrześciańsku Panu panów, i Królowi królów.

Kupcy i rzemieślnicy, przestawaycie na uczciwym zysku; chrońcie się oszukaństwa lub pokrzywdzenia bliźnich, bo takie grzechy odbierają ludziom błogosławieństwo boskie i sławę u bliźnich.

Słudzy bądźcie trzẽzwemi, wiernemi, posłusznemi panom i paniom, nie na oko tylko, ale z serca. Za dobrodziejstwa umiście się odpłacać wdzięcznością. Złych nawet panów i gospodarzy nie krzywdźcie słowem ani uczynkami. Bądźcie pobożnemi, przestawaycie na swoim. W utrapieniach uciekaycie się do Pana. Nie obmawiaycie panów i pań waszych. Wiẽdźcie o tẽm, że gdy tu dobrze służyć będziecie, odniesiecie za to od Pana nadgodę.

Kol. 3, 22.

1 Pto. 2:18.

Ef. 6, 8.



Chrześcianie wszelkiego wieku, stanu, płci obojczy, czyńcie proźby, modlitwy, przyczynienia, dziękowania za ludzi wszelkich, nadewszystko zaś za Głowę kościoła Oycy wiernych, Grzegorza XVI<sup>te</sup> Papię, za Césarza Franciszka I<sup>o</sup>, za Nayaśniejszy Dom Césarski cały, za wszelkie zwierchności duchowne i świeckie, byśmy przy ich pomocy i obronie wieść mogli tutaj żywot cichy i spokojny, w pobożności i w czystości, bo to jest rzeczą dobrą i przyjemną przed Bogiem zbawicielem naszym, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i do uznania prawdy przyszli. Życie przystoynie według wysokiego powołania waszego. Sprawuycie się iako synowie świadomości, czyniąc to, co jest wdzięczne i miłe Bogu. Patrzaycie, bracia, abyście się ostrożnie sprawowali, iako mądrzy, iako rozumiejący, iaka jest wola Boża. Wzmacniajcie się w Panu. Cokolwiek pocziwego, cokolwiek sprawiedliwego, cokolwiek świętego, co dobrą iedną sławę, ieżeli cnota która, to obmyślajcie. Jeżeli zaś kto zgrzeszył, niech iuż raz grzeszyć zaprzestanie. Niechay się od złego oddali, a dobre niech czyni! Czy bowiem Pańskie są zwrócone łaskawie na sprawiedliwych, surowa zaś jest twarz pańska nad tymi, co działają złości. Nie pożądlivościom brzydkim i nienasyconym służcie, ale woli bożey.

1 Tym. 2. 2. Niechodźcie drogami, iakimi chodzą rozpusta i niedowiarstwo, którego koniec zatrącenie, a chwała w sromocie; ale mając wysokie powołanie i wyniosłe łaski, chodźcie drogą sprawiedliwości, iaką nam wskazał Chrystus. Krzywdy, rozpusty, pijatki niech będą wywołane z waszych domów. Miłością owszem braterską iedni drugich uprzeymie miłuycie. Mięycie w sobie miłość bez obłudy. O drugich źle nie rozumięycie. Złem za złenie oddawaycie, za łaianie łaiącym; przeciwnie błogosławcie takim, abyście błogosławieństwo odziedziczyli. Jedni drugich uczciwością braterską uprzedzaycie; w gościnności się kochaycie; z weselącemi się weselcie, z płaczącemi płacźcie. Służcie Bogu, a on was i w utrápieniach pocieszy i rozumy i serca wasze swym napelni pokojem, który wszelki pomysł przewyższa! Służcież więc Panu, w nadziei się weselcie, w utrápieniach waszych bądźcie cierpliwi, w modlitwie ustawiczni. Ze wszystkimi ludźmi, ile z was jest, pokóy mięycie, a łaska i pokóy od Boga, a społeczność Duchaś. będą ze wszystkimi wami, Bracia!

O Boże! obrońo wszystkich, mających nadzieję w Tobie, spraw to przez Ducha Twegoś. łaskawie, byśmy boiaźń ś. imienia Twego nosząc w sercach naszych, przy pomocy religii, którą nam przyniósł z niebios Syn Twój a Pan nasz, dostąpili też wszyscy, tu na ziemi chrześciańskię sprawiedliwości, w niebiesiech dóbr pożądaných, których oko żadne nie widziało, ani ucho słyszało, które nie powstały w żadnym rozumie, przez tegoż Jezusa Chrystusa, któremu wraz z Oycem i Duchem ś., pokłon, chwala, dzięki, uwielbienie od wszelkiego stworzenia, po wszystkie wieki wieków. Amen.

W Przemyśle dnia 29. Września 1834.